

Nowiny tarnowskiej gminy



Nr 42

MIESIĘCZNIK - październik 1997r.

Cena 50 gr

Dzień Nauczyciela

Gminna uroczystość **Dnia Nauczyciela** odbyła się tym razem w rozbudowanej Szkole w **Koszycach Małych**. Obok dyrektorów i nauczycieli reprezentujących wszystkie gminne szkoły, uczestniczyli w niej zaproszeni goście na czele z wicewojewodą **Ryszardem Półtorakiem**.

Spotkanie było okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych dla gminnej oświaty. Złotym Krzyżem Zasługi udekorowany został **Czesław Mika** wieloletni dyrektor szkoły w Białej, radny RG, a Srebrnym Krzyżem Zasługi **Maria Sroka**, pracownica ZOSiP UG. Nagrody wójta gminy Tarnów otrzymali natomiast: **Janina Lech**, nauczycielka ze szkoły w Zgłobicach; **Stanisław Srebro**, dyrektor szkoły w Zawadzie, radny RG oraz **Rafał Wnęk**, nauczyciel ze szkoły w Zbylitowskiej Górze.

Uroczystość w Koszycach Małych była okazją do refleksji nad stanem i przyszłością gminnej oświaty.

Szczegółową relację drukujemy na stronie 5.

Ostatnie wybory parlamentarne przebiegały w gminie spokojnie i nastroju powagi. Nie odnotowano żadnych incydentów. Na 14.227 uprawnionych do głosowania przy urnach 11 Obwodowych Komisji Wyborczych zjawilo się 8.310 mieszkańców. Frekwencja była więc wyższa niż w kraju o 10%. Mieszkańcy gminy w 55% poparli Akcję Wyborczą Solidarność. Głosowało na nią 4.687 wyborców.

Najwięcej głosów /1090/ oddano na kandydata AWS Mariusza Grabowskiego, Andrzej Brzeski otrzymał 714, Mirosław Swoszowski 554, Grzegorz Cygonik 455, a

WYNIKI WYBORÓW

Janusz Brzeski 387 głosów. 8,8% wyborców głosowało na SLD, przy czym na posła Krzysztofa Janika 339. PSL wybrało 7,4%, a na posła Wiesława Wodę, byłego wojewodę tarnowskiego, oddało głos tylko 102 mieszkańców gminy.

Warto dodać, iż więcej głosów uzyskali w gminie kandydaci mieszkający w Woli Rzędzińskiej. Andrzej Sztorc otrzymał 372 głosy, a Andrzej Kuta 254 głosy. Na Unię Wolności głosowało 7,8%, na ROP 6,2%, Unię Pracy 3,4%, Krajową Partię Emerytów i Rencistów 3,9% wyborców. Pozostałe partie nie osiągnęły 2% głosów.

Najwięcej głosów w wyborach do Senatu RP uzyskali: Andrzej Sikora /3.925/ oraz Adam Glapiński /2.541/ reprezentujący AWS, którzy otrzymali mandat. Na Romana Ciepiałę UW głosowało 1.718, Stanisława Ablewicza 1.462, a na Zdzisława Czarnobilskiego 1.413 mieszkańców. Pozostali kandydaci uzyskali znacznie mniejsze poparcie wyborców gminy Tarnów.

Występ uczniów Szkoły Podstawowej w Koszycach Małych podczas uroczystości Dnia Nauczyciela



NADAL PRZEPROWADZAJĄ

Wiele gmin zrezygnowało z zatrudnienia tzw. przeprowadzaczy młodzieży szkolnej przez ruchliwe drogi. W gminie Tarnów nadal pracuje ich trzech, w najbardziej niebezpiecznych miejscach. Przeprowadzają oni uczniów przez E-4 w Zgłobicach, a także do szkoły w Tarnowcu i Porębie Radlnej. Dzięki ich pracy od roku nie było w tych miejscach ani jednego wypadku, w których poszkodowani byłiby uczniowie.

KURS KOMPUTEROWY

Pracownicy Urzędu Gminy przeszli ostatnio 3-dniowy kurs komputerowy.

Odbył się on w ośrodku wypoczynkowym w Szczawnicy. Pracownicy odbywali kurs w dwóch grupach, aby nie przerywać pracy Urzędu Gminy. Podczas kursu zapoznali się z możliwościami programu komputerowego Windows oraz funkcjonowaniem sieci komputerowej Novell obsługującej pracę poszczególnych wydziałów UG. Szkolenie powinno poprawić funkcjonowanie sieci komputerowej w Urzędzie.

NAJLEPIEJ UCZĄ

Jak wynika z ostatnich danych przekazanych przez Kuratorium Oświaty, najlepsze wyniki nauczania w ub. roku szkolnym osiągnęli nauczyciele szkół w Koszycach Małych, Tarnowcu i Zawadzie. Największy procent ich absolwentów zdał egzaminy wstępne do szkół średnich. Jest to dobry miernik nauczycielskiej pracy w szkołach podstawowych.

ROZMOWY Z MPK

Zarząd Gminy przeprowadził wstępne rozmowy z dyrekcją tarnowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, w sprawie funkcjonowania przyszłorocznej komunikacji autobusowej na terenie gminy. Dogadano się m.in. na temat utrzymania porządku na przystankach oraz poprawy ich stanu technicznego. Nie ustalono jeszcze wysokości dotacji jaką gmina będzie musiała zapłacić MPK za obsługę podmiejskich linii. Kwota ta będzie negocjowana po przedstawieniu przez MPK analizy kosztów. Warto przypomnieć, iż w br. samorząd gminy Tarnów płaci MPK 150 tys. zł.

SAMOCHÓD DLA POLICJI

Gmina Tarnów, w trosce o poprawę bezpieczeństwa, wspomaga pracę IV

Komisariatu Policji, w Tarnowie którego funkcjonariusze działają na jej terenie. Ostatnio przekazała pieniądze na zakup nowego samochodu. Drugą część kosztów opłaciła Komenda Wojewódzka Policji w Tarnowie. Nowy samochód służy już policjantom. Jest to drugi samochód fundowany przez samorząd na przestrzeni ostatnich lat.

NOWE KOMPUTERY

Pracownia komputerowa Szkoły Podstawowej im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowcu wzbogaciła się o dwa nowe komputery.

Przekazała je szkole firma komputerowa. Sprawę darowizny załatwił wiceminister Józef Kalisz, który niedługo stanie się mieszkańcem Tarnowca. Buduje we wsi własny dom.

WSPÓŁPRACA Z WĘGRAMI?

Wraz z delegacją Sejmiku Samorządowego Województwa Tarnowskiego przebywały w województwie Heves na Węgrzech - członek Zarządu Gminy Tarnów Krystyna Rosół oraz przewodnicząca Komisji Oświaty RG Romana Smoleń.

Nawiązały one kontakty w celu podjęcia w przyszłości współpracy z jedną z gmin węgierskich. Rozmowy będą w tej sprawie kontynuowane.

czemu w Zbylitowskiej Górze.

Wysokiej klasy instrument służyć będzie do prowadzenia zajęć z wychowania muzycznego z wychowankami ośrodka. Wzbogaci ich program oraz stworzy warunki do powstania własnego zespołu muzycznego złożonego z utalentowanych uczniów.

NOWA ELEWACJA

Kończy się remont zabytkowego budynku przy ul. Krakowskiej 19 w Tarnowie, w którym pracuje Urząd Gminy.

Obecnie ekipa budowlana wykonuje nową elewację od strony podwórka. Wkrótce budowlani rozpoczną adaptację piwnic. W przyszłości znajdzie tam pomieszczenie m.in. gminny punkt konsultacyjny profilaktyki przeciwalkoholowej.

KONCERT CHÓRU

Dzięki aktywności członków Stowarzyszenia Chór Mieszany "CANTUS", w kościele parafialnym w Woli Rzędzińskiej odbył się kolejny w tym roku koncert zagranicznego chóru.

Tym razem wystąpił chór dyrygencki z węgierskiego Szolnok. Chór został zaproszony przez Wydział Kultury UW. Koncertował też w Dębnie. Wcześniej w br. odwiedziły Wolę Rzędzińska chóry z Francji i Austrii, a także kilka polskich zespołów.



Rozbudowana szkoła w Koszycach Małych

ORGANY DLA SOSW

Zarząd Gminy z inicjatywy przewodniczącego Rady Gminy Włodzimierza Siedlika, kupił i przekazał nowoczesne organy elektroniczne Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowaw-

"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów Redaguje Zespół i Kolegium.

Oprac.graf. Jan Gajdur
Zdjęcia: Krzysztof Madej
Wydawca: Zarząd Gminy,

Tarnów, ul. Krakowska 19

Gmina w prasie

Gmina Tarnów i jej problemy dość często ostatnio przedstawiane były w lokalnej prasie. O problemach kulturalnych gminy pisał miesięcznik kulturalny TARR "Tarniny". Kilka artykułów ukazało się w "Gazecie Krakowskiej" i "Dzienniku Polskim". Także w Tarnowskim Magazynie Informacyjnym odnotowano szereg gminnych problemów. "TeMI" pisało m.in. o

komplikacjach z przejęciem ziemi i dworku w Zgłobicach, aukcji w Zbylitowskiej Górze oraz dożynkach gminnych. W październiku natomiast poświęciło sprawom gminy całą kolumnę. Znalazł się na niej wywiad z wójtem **Krzysztofem Madejem**, który przedrukowujemy poniżej, a także kilka drobnych, aktualnych informacji z życia gminy, jak również artykuły o pracy OSP, KGW i najlepszych chórów w województwie tarnowskim - "Cantus" i "Campanella". Trwa więc w tarnowskich mediach promocja naszej gminy. Okazuje się bowiem, że ma się czym chwalić.

Życie jak w mieście

Mówi wójt Gminy Tarnów mgr inż. Krzysztof Madej

- **Jakie problemy ma podmiejska gmina?**

Krzysztof Madej: Jest ich wiele. Po prostu mieszkańcy podmiejskich wsi chcą żyć podobnie jak w mieście. Żądają, aby zapewnić im miejską infrastrukturę techniczną. Chodzi o wodę, gaz, odprowadzenie ścieków, dobrą łączność telefoniczną i komunikację, wysoki poziom oświaty itp. Część z tych problemów udało się już rozwiązać.

- **Jakie?**

- W 1994r. mieliśmy najlepszą łączność telefoniczną wśród tarnowskich gmin. Każdy, kto chciał, miał telefon. Ale ostatnie 3 lata zostały stracone. Monopolista, jakim jest TP SA, nie wspiera naszych inicjatyw. A czas ucieka. Wszyscy mieszkańcy korzystają z gazu, a większość z wodociągu. Poważnie zaawansowane są roboty kanalizacyjne w czterech wsiach. Systematycznie poprawiamy warunki nauczania w naszych szkołach. Dzięki współpracy z miastem i MPK mamy dobre połączenia komunikacyjne wszystkich wsi z Tarnowem, gdzie przy ul. Krakowskiej 19 mieści się siedziba Urzędu Gminy. W tej dziedzinie przyszły rok nie rysuje się najlepiej. Zobaczymy, jak się sprawy ułożą.

- **Wydawałoby się, że z dostawą wody i odprowadzeniem ścieków, ze względu na bliskość miasta, nie powinno być problemów ...**

- Bliskość miasta oraz fakt, że gmina jest współudziałowcem "Tarnowskich Wodociągów SA", na pewno są pomocne w rozwiązywaniu tych problemów. Mamy jednak w tej dziedzinie ogromne zadania. Właściwie dopiero zaczęliśmy budowę kanalizacji. Są to roboty drogie i długotrwałe. Gmina nie ma zbyt wiele pieniędzy, aby przyspieszyć te prace. Wspomagamy się kredytami i dotacjami, ale to za mało.

- **Co do tej pory zrobiono?**

- Wodociąg mają w dużej części mieszkańcy Woli Rzędzińskiej, Tarnowca, Radlnej, Koszyc Małych i Wielkich, Białej, Zgłobic i Zbylitowskiej Góry. Obecnie budowany jest wodociąg w Jodłowie-Wałkach i Błoniu. Kanalizacja najbardziej zaawansowana jest w Zbylitowskiej Górze, gdzie 80% mieszkańców podłączono do sieci. Sporo zrobiły społeczne komitety w Zgłobicach, Koszycach Małych i Koszycach Wielkich. Obecnie gmina buduje kolektor kanalizacyjny z Tarnowa w kierunku przysiółka Pałcze w Woli Rzędzińskiej, aby stworzyć warunki dla skanalizowania tej największej wsi. Ze strony jej mieszkańców nie widać jednak inicjatywy.

- **Jaka jest przyszłość proekologicznych inwestycji?**

- Mamy opracowany program budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w najbliższych

latach. Jego realizacja zależy od posiadanych pieniędzy. Koszty tych inwestycji są ogromne. Jest koncepcja, aby położone na południu gminy wsie - Zawada, Nowodworze, Poręba Radlna, Łękawka - otrzymały wodę ze zbiornika "Marcin" rurociągiem poprowadzonym przez Górę św. Marcina. Jeśli idzie o kanalizację, to bardzo zależy nam na rozwiązaniu tych problemów w

- Co prawda, poważnie je złagodzą, ale trzeba jeszcze wyposażyć kilka szkół w sale gimnastyczne i boiska, aby młodzież miała warunki do realizacji programu wychowania fizycznego przy zwiększonej liczbie godzin. W pierwszej kolejności musimy wyremontować wyeksploatowaną salę gimnastyczną szkoły w Zbylitowskiej Górze. Potem zabierzemy się za



pierwszej kolejności w Woli Rzędzińskiej i Tarnowcu. Ale potrzebna jest pomoc mieszkańców.

- **Cały czas mówimy o inwestycjach komunalnych. A jak wygląda sprawa tworzenia lepszych warunków nauki dla najmłodszych mieszkańców gminy?**

- Zmierzamy do sfinalizowania trzech ważnych dla oświaty inwestycji. Kończymy budowę nowej szkoły w Łękawce. Stara, pamiętająca jeszcze austriackie czasy, nie nadaje się do użytku. Musimy jeszcze wykonać szambo, boiska, ogrodzenie, uporządkować otoczenie i wyposażyć obiekt w sprzęt. Rozbudowana szkoła w Koszycach Małych nie na elewacji. Młodzież uczy się już w nowych klasach. Roboty kończą się także przy budowie największej sali gimnastycznej gminy, w Szkole Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej. Tam także potrzebne jest wyposażenie.

- **Czy te inwestycje rozwiążą problemy bazowe gminnej oświaty?**

budowę nowych sal przy szkołach w Zawadzie, Jodłowie - Wałkach, Koszycach Małych. To może się stać dopiero na przełomie roku 2000. Musimy to jednak zrobić. Przejeliśmy na garnuszek gminy oświatę z dość zaniedbaną bazą. Teraz próbujemy te braki nadrobić. Nie jest to łatwe, bo w gminnej kasie nie ma za wiele pieniędzy.

- **Kiedy osiągnięcie pełny sukces?**

- To trudne pytanie. Sukces zależy od wielu czynników, a najbardziej od posiadanych pieniędzy. Najważniejsze jest, że samorząd gminy widzi potrzebę tworzenia w gminie kompletnej infrastruktury komunalnej i dąży do tego z pełnym samozaparciem. My jesteśmy wykonawcami woli radnych. Robimy wszystko, aby mimo skromnych możliwości finansowych, systematycznie następował rozwój. Sukcesy są więc na miarę możliwości, a nie potrzeb. Potrzeby nadal są ogromne.

- **Dziękuję za rozmowę.**

/LN/

DOŻYTKI GMINNE

Tym razem na dożynki gminy Tarnów zaprosiła mieszkańców gościnnie wieś Jodłówka Wałki. Rada Sołecka, OSP, KGW wspomagane przez władze gminy przygotowały imprezę wspaniałą. Pogoda dopisała. Można więc było w sposób uroczysty podsumować tegoroczną pracę rolników gminy i zabawić się wesoło.

Tradycyjnie dożynki rozpoczęte zostały

Dowcipne przyśpiewki wywoływały brawa i salwy śmiechu.

Następnie członkinie KGW obdarowały wieńcami najdostojniejszych gości dożynek. Wieniec KGW z Białej dostał minister J. Kalisz, KGW Zgłobice - wicewojewoda R. Półtorak, KGW Wola Rzędzińska - dyrektor J. Grabski, a KGW Jodłówka Wałki - wójt K. Madej. Ogłoszono konkurs na



Chleb dla gospodarza

uroczystą mszą świętą koncelebrowaną w miejscowym kościele przez proboszcza ks. Tadeusza Wolaka. Odbyła się ona w intencji rolników gminy oraz w podziękę za dorodne tegoroczne plony, zebrane mimo nie najlepszej aury. Następnie strażacy ze sztandarami, a członkinie KGW z wieńcami dożynkowymi wraz ze wszystkimi uczestnikami udali się na plac przed remizą OSP. Prowadziła ich orkiestra OSP z Woli Rzędzińskiej grająca pod batutą Stanisława Świerka marszowe melodie.

Na placu rozpoczęły się właściwe tradycyjne obchody dożynkowe. Po hymnie państwowym, zaprosił do udziału w nich gospodarz dożynek wójt Krzysztof Madej i powitał dostojnych gości w osobach m.in. sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Józefa Kalisza, wicewojewodę Ryszarda Półtoraka, dyrektora ODR Zgłobice Jana Grabskiego oraz wszystkich uczestników. Panie z KGW weszły na plac z dożynkowymi wieńcami śpiewając tradycyjną pieśń: "Plon niesiemy plon w gospodarza dom ...". Następnie starostwie dożynek, czołowi rolnicy gminy Eleonora Sak z Białej i Zdzisław Kapustka z Jodłówki Wałki wręczyli gospodarzowi dożynek bochen chleba z wypieczony z tegorocznego ziarna. Członkinie zespołu folklorystycznego KGW "Wolania" zaśpiewały przy tym wspaniałą pieśń *Błogosławiony chleb ziemi czarnej*. A potem zaintonowały tradycyjne przyśpiewki ilustrujące życie i wydarzenia w naszej gminie, w tym zwłaszcza o gospodarzu, staroście i starości dożynek, a także o dzielnych strażakach z OSP, którym "wody" nigdy nie brakuje.

najpiękniejszy wieniec i wybrano komisję konkursową w składzie przewodniczący RG Włodzimierz Siedlik, sekretarz UG Irena Goryczko i Jan Grabski. Wydała ona werdykt, który zgadzał się z opinią uczestników



Odnaczeni

dożynek. I miejsce przyznała wieńcom wykonanym przez panie ze Zgłobic i Białej, a II. z Jodłówki Wałki i Woli Rzędzińskiej. Wieniec zostały nagrodzone.

Nastąpił potem najbardziej podniosły moment uroczystości. Prowadzący ją Ryszard Cop odczytał nazwiska odznaczonych przez Prezydenta RP srebrnymi i brą-

zowymi Krzyżami Zasługi. Następnie wręczyli je odznaczonym minister Kalisz, wicewojewoda Półtorak i wójt Madej. Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowana została Maria Srebro kierownik GOPS, natomiast Brązowe Krzyże Zasługi zawisły na piersiach Marka Nowaka sołtysa wsi Łękawka, Tadeusza Blasia b. prezesa OSP w Woli Rzędzińskiej, Elżbiety Chrzęszcz dyrektor Szkoły Podstawowej w Tarnowcu, Stanisława Magiery prezesa LKS Dunajec, radnego RG oraz Józefa Palucha członka OSP Wola Rzędzińska. Wszystkim odznaczonym orkiestra odegrała marsz tryumfalny.

Gratulacje odznaczonym złożył wicewojewoda Ryszard Półtorak. W swoim przemówieniu podziękował także rolnikom za trud i pracę, dzięki której do ojczystego spichlerze przybyło nowe ziarno na chleb. Podkreślił, że tegoroczne zniwa odbyły się w bardzo trudnych warunkach, a mimo to przyniosły dobre plony. Na koniec poinformował o powstaniu Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa /pisałiśmy o jego założeniach w poprzednim numerze/, który jest szansą także dla wsi gminy Tarnów. *Dzięki jego wprowadzeniu w życie - powiedział - tarnowskie wsie będą mogły szybciej budować potrzebną infrastrukturę techniczną i poprawiać warunki życia mieszkańców.*

Orkiestra dęta dała krótki koncert, który wzbudził aplauz. W tym czasie panie z KGW częstowały uczestników tradycyjnymi kolaczami. Następnie piękny występ dali uczniowie szkoły podstawowej w Jodłówce Wałki. Wiersze, piosenki, fraszki mówiły o trudzie pracy rolników, zniwach i chlebie. Najmłodszy tancerze zaprezentowali swoje umiejętności. W trakcie ich występu krótkie przemówienie wygłosił Andrzej Kuta rzemieślnik z Woli Rzędzińskiej, członek OSP, kandydat na posła. W dalszej części programu artystycznego wystąpiła kapela ludowa GOK Dębno oraz Zespół Regionalny "Kamionka" z Łysej Góry. Spotkanie dożynkowe w Jodłówce Wałki zakończyła zabawa

taneczna na wolnym powietrzu.

Obchodom dożynkowym towarzyszyła wystawa dorodnych plonów, przygotowana przez pracowników Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach. Obok plonów zaprezentowano na niej także twórczość artystyczna mieszkanki Woli Rzędzińskiej Grażyny Kowalskiej i Kazimierzy Malochleb.

UHONOROWANIE NAUCZYCIELI

Tradycyjne gminne obchody **Dnia Nauczyciela** miały w tym roku miejsce w rozbudowanej szkole w Koszycach Małych. Dyrekcja i grono pedagogiczne szkoły przyjęło gości - nauczycieli i dyrektorów wszystkich szkół w gminie oraz przedstawicieli władz - niezwykle serdecznie. Dyrektor **Stanisława Cieśla** powitała wszystkich, w tym m.in. wicewojewodę **Ryszarda Półtoraka**, dyrektora Wydziału Kształcenia w Kuratorium Oświaty **Zofię Buryło**, przewodniczącego RG **Włodzimierza Siedlika**, wójta **Krzysztofa Madeja**, przewodniczącą Komisji Oświaty RG **Romanę Smoleń**. Przypomniała, że Dzień Nauczyciela obchodzony jest corocznie w rocznicę powstania pierwszego w świecie ministerstwa oświaty jakim była **Komisja Edukacji Narodowej** powołana do życia 14 października 1773 roku, z inicjatywy świątliwych obywateli Rzeczypospolitej, pragnących przez rozwój oświaty i kształcenie młodzieży uratować Polskę przed upadkiem. To właśnie KEN zreformowała polskie szkolnictwo i stworzyła spójny system nowoczesnego kształcenia. *Te piękne tradycje - podkreśliła - pragnie dzisiaj kontynuować współczesna polska szkoła.*

Wójt **Krzysztof Madej** mówił o sytuacji w gminnej oświacie, która systematycznie się poprawia. Świadczy o tym także rozbudowa szkoły w Koszycach, dzięki której uczniowie uzyskali trzy nowe sale do nauki. Poprawie uległy

szkoły w Lękawce i sali gimnastycznej w SP nr 2 w Woli Rzędzińskiej oraz wykonać elewację tej szkoły. Potem trzeba będzie budować dalsze sale gimnastyczne i remontować 1000-latki. *Lepsze warunki nauki - powiedział - powinny przynieść dobre wyniki.* Za ich podnoszenie podziękował wszystkim



341. pracownikom gminnej oświaty. Poinformował o przyznanych odznaczeniach państwowych i własnych nagrodach.

Wicewojewoda **Ryszard Półtorak** udekorował Złotym Krzyżem Zasługi **Czesława Mikę**, a Srebrnym Krzyżem Zasługi **Marię Srokę**. Wójt wręczył swoje nagrody **Janinie Lech**, **Stanisławowi Srebro** i **Rafalowi Wnękowi**. Dyrektor szkoły podziękowała za pomoc w jej rozbudowie, wręczając kwiaty **R.Półtorakowi**, **K.Madejowi**, dyr.

możliwie najlepsze warunki. Takie w gminie wielkim wysiłkiem samorządu, władz i mieszkańców powstają. Pogratiłował osiągnięć i życzył dalszych sukcesów.

W pięknym wystąpieniu **Zofia Buryło** podkreśliła, że najważniejszym ogniwem w procesie nauczania jest uczeń. Szkoła

jest dla niego. *Niech to będzie ich szkoła - powiedziała - do której będą przychodzić chętnie. Nauczycielskim powołaniem jest stworzenie szkoły czekającej na uczniów z otwartym sercem, aby im dać wiedzę, która będzie przepustką w przyszłość. Najważniejsze jest, aby nauczyciele nauczyli się dawania młodzieży wiele z siebie. Otworzyć trzeba dla uczniów nie tylko umysły, ale także serca. Bądźcie przewodnikami po życiu dla swoich uczniów. Tego życzy nauczycielom gminy Tarnów.* Zaapelowała o tworzenie nowej szkoły, przyjaznej uczniom i otwartej dla ich potrzeb.

Na zakończenie uroczystego spotkania odbyła się refleksyjna część artystyczna przygotowana wraz z uczniami przez nauczycielki SP Koszyce Małe **Jolanę Jagodę** i **Teresę Platę**. Zespół uczniowski przedstawił program słowno-muzyczny tematycznie związany z dniem nauczyciela, pracą nauczycieli i szkołą. Uczniowie pięknie deklamowali wiersze oraz fragmenty prozy, a także śpiewali pieśni. Nie zabrakło w programie elementów patriotycznych, szczególnie w wierszu "To jest mój kraj", w którym "nauczyciel, skrawek po skrawku, Polskę nam odslania".

Dziękując za udział w uroczystości, przedstawiciele Rady Rodziców na czele z jej przewodniczącą **Alicją Boryczko**, podziękowali Zarządowi Gminy Tarnów za troskę o poprawę warunków nauczania w szkole, a dyrekcji i gronu nauczycielskiemu za trud włożony w kształcenie i wychowanie ich dzieci.

Uczestnicy uroczystości zwiedzili nowe klasy szkolne, wyposażone w nowy sprzęt i pomoce naukowe, estetycznie urządzone i przystosowane do nauki.



warunki nauczania i funkcjonowania szkoły. Konieczne jest jednak dokończenie zaczętych prac. Szkoła nie ma jeszcze nowej elewacji. *Drugim powodem, dla którego spotykamy się właśnie tutaj - podkreślił - jest fakt, że absolwenci tej szkoły osiągnęli w tym roku bardzo dobre wyniki egzaminów do szkół średnich. Jest to sukces dyrekcji i grona pedagogicznego, a także dobrej współpracy z rodzicami.* Poinformował, iż Zarząd Gminy zrobi wszystko, aby jeszcze w tej kadencji zakończyć budowę

Z.Buryło, **H.Studzińskiemu**, **R.Smoleń** i sołtysowi **Edwardowi Janusiowi**. Wręczyła następnie przyznane przez siebie nagrody wyróżniającym się nauczycielom szkoły **Marcie Gut**, **Małgorzacie Simajchel** i woźnemu **Adamowi Koziolowi**.

W swoim wystąpieniu wicewojewoda **R.Półtorak** podziękował nauczycielom za trud w kształceniu młodego pokolenia. *Nie ma ważniejszej sprawy - podkreślił - jak rozwój intelektualny dzieci i młodzieży. Trzeba stworzyć dla niego*

JARMARK CUDÓW

Wspaniale wypadła trzecia już aukcja prac plastycznych wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Zbylitowskiej Górze. Impreza odbyła się pod hasłem "Jarmark cudów". Było to hasło nieprzypadkowe. Pochodzi od tytułu tomiku poezji naszej noblistki Wisławy Szymborskiej. Część prac młodych artystów inspirowana była treścią wierszy z tego tomiku. Deklamowali je aktorzy Tarnowskiego Teatru Młodego Widza, którym kieruje **Grzegorz Janiszewski**, w trakcie prezentowania prac, będących następnie przedmiotem emocjonującej licytacji.

Imprezę, odbywającą się przed zabytkowym dworkiem, w którym funkcjonuje SOSW, na tarasie, zapoczątkował występ tarnowskiego kwartetu smyczkowego. Licznie zebranych gości przywitał następnie dyrektor ośrodka **Michał Stach**. Podkreślił, że prace zgromadzone na aukcyjnej wystawie i przeznaczone do licytacji są efektem całorocznej pracy terapeutycznej prowadzonej przez artystów zatrudnionych w ośrodku z jego wychowankami. Jest to forma rehabilitacji, a zarazem tworzenie wychowankom możliwości pokazania ich artystycznych zdolności i rozwijania pasji oraz zamiłowań. Służy ich dowartościowaniu, pokazaniu, że nie są oni gorsi od swoich rówieśników uczących się w normalnych szkołach, a wręcz ich przewyższają.

Faktycznie wiele z zaprezentowanych na wystawie z ponad 70. prac, stało na zaskakująco wysokim poziomie. Były też wśród nich obrazy przekazane na aukcję przez tarnowskich artystów zaprzyjaźnionych z ośrodkiem i pragnących mu w ten sposób pomóc w rozwiązaniu jego problemów finansowych. Prace te przekazali m.in. **Krystyna Baniowska-Stąsiek, Marek Niedojadło, Teresa i Witold Pazera, Anna Frühaff, Piotr Jakubczak, Dorota Bernacka**.

Dyrektor Stach zaapelował o uczestnictwo w aukcji. O tym jak powstawały obrazy, m.in. podczas turnusu rehabilitacyjnego w Iwoniczu, poinformowała **Jolanta Pikul**, nauczycielka ośrodka.

I zaczęła się aukcja. Licytacje obrazów przedzielały deklamacje wierszy W. Szymborskiej w wykonaniu aktorów Teatru Młodego Widza. Aukcję prowadził **Grzegorz Janiszewski**, wspomagany przez aktorów. Na początek wylicytowano prace ilustrujące wiersze z "Jarmarku cudów". Jako pierwszy poszedł pod młotek "Stary wiatrak" **Leszka Łukasika**, który wylicytował poseł **Krzysztof Janik**, minister

Olimpiada specjalna

Organizatorami I Tarnowskiej Olimpiady Specjalnej byli: Stowarzyszenie "Olimpiady Specjalne - Polska", Kuratorium Oświaty, Wydział Kultury i Sportu UW oraz Coca-Cola o/Niepołomice. Specjalni sportowcy, reprezentujący prawie wszystkie ośrodki szkolno - wychowawcze oraz domy pomocy społecznej w województwie tarnowskim, rywalizowali w trzech konkurencjach: lekkiej atletyce, dwuboju siłowym oraz jeździe konnej. Dwie pierwsze odbyły się na stadionie "Błękitnych" w Tarnowie, a jazda konna w SOSW w Zbylitowskiej Górze. W konkurencjach olimpiady rywalizowało 174 specjalnych sportowców. Walczyli oni o prawo startu w przyszłorocznej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej. Będzie ona kwalifikowała reprezentantów Polski na planowaną w 1999 roku Światową Olimpiadę Specjalną.

Start w tarnowskiej olimpiadzie przyniósł wszystkim uczestnikom wiele radości. Równocześnie potwierdził, że tarnowscy sportowcy specjalni zrobili kolejne postępy, co przy systematycznych ćwiczeniach daje szansę na sukcesy w ogólnopolskiej olimpiadzie.

w Kancelarii Prezydenta RP. On też kupił większość prac z tej serii. Licytowali i kupowali potem także inni m.in. prezydent Tarnowa **Roman Ciepiela**, senator **Ryszard Ochwat**, wójt **Krzysztof Madej**, a także liczni biznesmeni i przedstawiciele firm.

Aukcja cieszyła się wielkim powodzeniem. Wszystkie prace zostały na niej sprzedane. Przyniosła w sumie 8 tys. zł. Pieniądze te kierownictwo ośrodka przeznaczy na potrzeby wychowanków. Zakupił się za nie m.in. tak potrzebne do prowadzenia zajęć plastycznych materiały.

Warto przypomnieć, że dwie poprzednie aukcje, które przynosiły mniejsze dochody, przyczyniły się do zakupu dla hipoterapii dwóch huculskich koni. Służą one wychowankom znakomicie. Ostatnia aukcja, zorganizowana bardzo dobrze, mająca piękną oprawę artystyczną, była jak dotąd najbardziej udana i przyniosła najwięcej pieniędzy.

Warto dodać, iż K. Janik przekazał prezent Kancelarii RP dla ośrodka w postaci magnetofonów, ręczników i zeszytów. Dyrekcja Zakładów Azotowych zafundowała natomiast zestaw przyborów szkolnych.

PODZIĘKOWANIE

Emocje poaukcyjne już minęły. Wiemy, że na dzień dzisiejszy konto aukcji wynosi ok. 8 tys. zł. Wciąż dzwonią telefony: np. sądecka Wyższa Szkoła Biznesu jeszcze po aukcji pragnie wesprzeć nasze dzieci i placówkę. Podobnie Pan Jan Ozga i inni.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania aukcji. Mozarta grali muzycy Tarnowskiej Orkiestry Kameralnej, słodki dekoracyjny stół i obsługę kelnerską podarował Pan Jan Kudelski. Dołączył ze słodyczami wieloletni już przyjaciel Ośrodka Pan Stanisław Bańbor. Stół szwedzki przygotowały: Katarzyna Łaśko i Magda Wojeńska, dzięki darowiznom od firm "Roleski" i "Rolpek". Pomysłami wspierała nas Pani Krystyna Baniowska-Stąsiek. Aukcję tradycyjnie poprowadzili aktorzy z Teatru Młodego Widza - Marysia Bilik, Grzegorz Janiszewski i Dawid Złobiński. Licznie ofiarowali swe prace plastycy /nie tylko z Tarnowa/. Wsparcia finansowego do organizacji imprezy udzielili m.in.

Państwo Kaniorowie, właściciele i pracownicy sklepu "GAMA", Urząd Miasta Tarnowa, Auto Opel Ring, Kuratorium Oświaty, Owinter, Rovita i inni nie wymienieni, o których dzieci wraz z opiekunami pamiętają.

Patrzac teraz w naszą kronikę, w którą wpisywali się walczący w licytacji goście, na czołówkę wysuwają się nazwiska: Państwo Beata i Marek Błaszczkiewiczowie, Anna i Stanisław Bańborowie, Zakłady Azotowe, Pan Krzysztof Janik, Pani Maria Mikosz z hurtowni "TAREEL", Prezydent m. Tarnowa, Ryszard Ochwat, Biuro Handlowe "Factor", Teresa Rokita, Grzegorz Pawlak, Barbara Buzowska, Krzysztof Madej, Antoni Worwa.

Sprzedaliśmy wszystkie prace, ku wielkiej radości dzieci. Mamy ponad 50. hojnych wpisów do kroniki. Nie sposób wymienić wszystkich dobroczyńców imiennie, lecz wszystkim gorąco dziękujemy.

Część zakupionych obrazów będzie można oglądać na październikowej wystawie w holu Banku Śląskiego.

Michał Stach

Wiele jest do zrobienia

Mówi **Mieczysław Srebro**, radny z Tarnowca, członek Zarządu Gminy Tarnów

☞ *W Tarnowcu nic się nie dzieje bez Twojego udziału. Skąd bierze się taka aktywność?*

Mieczysław Srebro: We wsi wciąż jest bardzo dużo do zrobienia. Ktoś to musi robić. Akurat wypadło na mnie.

☞ *Ale poważnie.*

MS: Chcę się dobrze wywiązać z powierzzonego mi przez mieszkańców mandatu w Radzie Gminy i Radzie Sołectkiej. A jeśli się za coś biorę, to staram się to doprowadzić do końca.

☞ *Jak zaczęła się Twoja społeczna praca?*

MS: To już trwa od 12. lat. Najpierw wciągnięto mnie do społecznego komitetu gazyfikacji rodzinnej wsi Zawada. Pracuję w Tarnowskim Okręgowym Zakładzie Gazownictwa. Uznano, że będę przydatny przy realizacji gazociągu. Zaszczepiłem się wtedy społeczną pracą na rzecz środowiska. Załatwiałem wiele spraw, które w tamtych czasach trudno było rozwiązać. Dotyczyły one głównie zakupu rur i potrzebnych urządzeń. Społecznie zaprojektowałem sieć, a potem nadzorowałem jej budowę. Zbudowaliśmy 17 kilometrów gazociągu i gaz dostało 170 mieszkańców.

☞ *Na tym się nie skończyło?*

MS: Po przeprowadzce do Tarnowca, także i tu wciągnięto mnie do społecznej pracy na rzecz wsi. Nie mogłem się z niej wycofać zwłaszcza po wyborze na radnego w 1990 roku, a potem na drugą kadencję w 1994 roku, tym bardziej, że we wsi podjęto kilka ważnych inicjatyw inwestycyjnych zmierzających do poprawy warunków życia mieszkańców.

☞ *Od czego zacząłeś?*

MS: Pierwszą była rozbudowa szkoły. Komitetowi przewodniczył radny Edward Dudek. Jego zastępcą był Józef Stec, ja byłem członkiem. Brakowało pieniędzy. Naszą główną powinnością jako radnych było, aby znalazły się nie tylko w budżecie gminy. Najpierw jednak inwestycję udało nam się wprowadzić do gminnego planu. Została podzielona na II etapy. I etap to rozbudowa i modernizacja starej części, a potem miała być budowana sala gimnastyczna. W pewnym momencie budowa sali była bardzo zagrożona, ale dzięki wsparciu Rady Gminy, a zwłaszcza wójtów, najpierw Ryszarda Półtoraka, a potem Krzysztofa Madej, udało się salę wybudować. Dzisiaj w Tarnowcu jest jedna z najpiękniejszych szkół w gminie, posiadająca doskonale warunki do nauki. Brakuje nam tylko boisk sportowych. Na ich wybudowanie nie ma pieniędzy. Przy budowie szkoły sporo pomogli mieszkańcy.

☞ *Po tych doświadczeniach zapewne awansowałeś w społecznej pracy?*

MS: O tak. Wybrano mnie przewodniczącym Gminnego Komitetu Telefonizacji, bo akurat pojawiła się szansa, aby mieszkańcy otrzymali nowoczesną łączność telefoniczną. Centralę na 1000 numerów postanowiliśmy zainstalować w Tarnowcu, a miała ona służyć mieszkańcom także Zawady, Nowodworza, Poręby Radlnej, Radlnej i Świebodzina w gminie Pleśna. Centralę sprowadziliśmy z Danii i po pewnych perturbacjach z lokalem zainstalowaliśmy ją w budynku wydzierżawionym od POM. Zbudowaliśmy sieć telefoniczną. Dzięki wywalczeniu dotacji zarówno w Europejskim Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, jak i w Telekomunikacji Polskiej, mieszkańcy nie płacili zbyt wiele. Potem jeszcze dostali po 100 impulsów za darmo przez 22 miesiące. W samym Tarnowcu z telefonów korzysta 400 mieszkańców, a to jest już za mało.

☞ *Czy jest plan rozwoju sieci?*

pod nią doprowadzone. Decyzja w tej sprawie zapadnie w przyszłym roku.

☞ *Co teraz w Tarnowcu jest najważniejsze?*

MS: Myślę, że budowa kanalizacji. Już zaczęliśmy realizację tej ważnej, proekologicznej inwestycji. Zbudowaliśmy 3,5 km kolektorów w ulicach Sanguszki, Południowa, na os. Za POM-em, Nadbrzeżna, Najdałówka i Szczytowa. Aby uzyskać efekt ekologiczny, teraz musimy przejść z kolektorem od wsi pod Białą i torami do przepompowni w Koszycach Wielkich, skąd ścieki zostaną doprowadzone do Grupowej Oczyszczalni w Tarnowie. Oczyszczalnia POM nie jest w stanie ich zneutralizować. Potem przyjdzie czas na kanalizację dalszych części wsi. To ogromna i długotrwała praca.

☞ *Szybciej widać efekty na drogach?*

MS: Faktycznie te są bardziej widoczne. Na przestrzeni kadencji RG udało nam się zdobyć pieniądze na wyasfaltowanie m.in. ulic Ogrodniczej, Wesołej, Południowej, Poprzecznej, Nowej, Rzemieślniczej, Szczytowej, Sanguszki, Legionów, Wypoczynkowej, Spokojnej i parkingu przy cmentarzu komunalnym. Przy okazji poszerzony został cmentarz. Mamy na to pełną dokumentację.

☞ *Tarnowiec ma też chodniki.*

MS: Zadbaliśmy o ich budowę ze względu na bezpieczeństwo, zwłaszcza dzieci idących do szkoły. Ulica Tarnowska stała się bardzo ruchliwa. Jak dotąd wybudowaliśmy przy niej 1,2 km chodnika. Jeszcze w tym roku dalszy odcinek chodnika będzie budowany od POM.

☞ *Mówiliśmy o ważnych inwestycjach. Ale są przecież sprawy drobniejsze, które trzeba załatwić.*

MS: Owszem. Codziennie jest do załatwienia wiele drobniejszych spraw. Np. udało się doprowadzić do konserwatorskiego remontu cmentarzyka wojskowego z I wojny światowej. Otrzymałem tutaj pomoc z Urzędu Gminy zwłaszcza od inż. Bogusławy Bardel. Trzeba jeszcze dokończyć odnowę kapliczki. Uczniowie szkoły muszą bardziej dbać o ten zabytkowy cmentarz. Udało się także wymienić kotłownię węglową na gazową w przedszkolu oraz doprowadzić gaz do osiedla "Za POM-em" w czym pomogli Krzysztof Labno i Krzysztof Batko. Brałem też udział w budowie kościoła i plebani.

☞ *Cały czas mówimy o inwestycjach. A przecież w życiu wsi ważne są także inne sprawy.*

MS: Staram się je również rozwiązywać. Przykładem jest reaktywowanie klubu sportowego. Po kilku latach nieistnienia wspólnie z Marcinem Wójtowiczem i Włodzimierzem Włodkiem wznowiliśmy jego działalność. Trzeba było odbudować całe zaplecze i zorganizować drużyny seniorów oraz juniorów. Efekt już jest. LZS Tarnowiec awansował do A-klasy. Najważniejsze jest jednak to, że młodzież ma gdzie uprawiać sport.

☞ *Zaskakuje ogrom pracy, jaki z Twoim udziałem został w Tarnowcu wykonany. Jak znalazłeś na to czas?*

MS: Po pierwsze nie robiłem wszystkiego sam. Pomaga w tej społecznej pracy wielu ludzi. Warto tutaj wymienić chociażby Edwarda Dudka, Genowefę Lach, Elżbietę Chrzaszcz, Mieczysława Pocięchę, Mariana Słowika czy Helenę Włodek. Po drugie, mam bardzo wyrozumiałą żonę Emilię, która znosi dość cierpliwie to, że rzadko bywam w domu. A po trzecie, lubię jak coś jest zrobione do końca i porządnie. Dlatego nie mogę się wycofać, jeśli praca trwa. A nadal w Tarnowcu jest bardzo wiele do zrobienia, aby jego mieszkańcom żyło się lepiej niż do te pory.

☞ *Życzę powodzenia.*

RL

Nauka na luzie

W klasach od I do III Szkoły Podstawowej w Tarnowcu nauczanie "stanęło na głowie". Od nowego roku szkolnego wprowadzono w tych klasach pilotażowe wdrażanie innowacji programowych, czyli mówiąc prościej - reformy nauczania. Wprowadzanie nowości ma to do siebie, że wszyscy się ich uczą - zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Zwłaszcza ci ostatni mają nielada problem. Muszą porzucić zrutynizowane metody i formy nauczania, a w ich miejsce stworzyć nowe, dostosowane do wymogów i zasad wdrażanych innowacji programowych. *Nie jest to sprawa prosta - mówi dyrektor szkoły Elżbieta Chrzęszcz. Praktycznie nie ma się na kim i na czym wzorować. Robimy coś zupełnie nowego. Nauczycielki, które uczą w tych klasach, muszą stworzyć, co tydzień własne, autorskie programy nauczania. Powstają one na bazie obowiązujących obecnie programów. Najistotniejszą sprawą jest to, aby w tygodniowym programie autorskim treści nauczania wszystkich przedmiotów były ściśle skorelowane ze sobą. Powinny się po prostu uzupełniać, łączyć, wzbogacać. Jeśli np. tematem jest jesień, to na języku polskim czyta się i pisze o jesieni, na biologii mówi, na rysunkach maluje, a na muzyce śpiewa na ten właśnie temat. Podczas jednego dnia nauki kompleksowo rozwiązuje się jeden problem.*

Tak rozwiązany został problem realizacji programu nauczania. Ale w tych nietypowych klasach po nowatorsku prowadzone są także zajęcia. Nie można ich nazywać tradycyjnie - lekcjami. Uczniów nie obowiązuje bowiem dzwonek rozlegający się w szkole co 45 minut. Oni rozwiązują problem. Kończą, kiedy już wszyscy wiedzą o co w nim chodzi. Jeśli się zmęczą, mogą w każdej chwili przerwać naukę i zająć się np. zabawą. Mogą nawet położyć się i odpocząć, bo pośrodku klasy rozłożony jest dywan. Uczniowie mogą robić cokolwiek, co ich odpręży i zmobilizuje do dalszej nauki. W klasie panuje pełna swoboda i luz. Nie ma w związku z tym stresów. Każdy uczeń może pytać o wszystko co go interesuje, a nauczyciel jest po to, aby udzielić mu odpowiedzi. Po prostu nauczyciel jest dla ucznia, a nie odwrotnie, jak to bywa w normalnej szkole. Poszczególne klasy podjęły też pewne specjalizacje nauczania. Klasa III b, prowadzona przez mgr Beatę Drwał

zaczęła "kształcić" przyszłych dziennikarzy. Pracują oni nad pierwszą gazetkę szkolną. Klasa mgr Urszuli Macharskiej - Ramza specjalizuje się w aktorstwie. Przygotowywać będzie programy artystyczne i występy. Pozostałe klasy podejmą inne specjalizacje.

Pracy mamy ogromnie dużo - mówi dyrektor. Wszystkiego musimy się nauczyć, wszystko stworzyć od nowa. Ale daje to satysfakcję, jest bowiem twórcze. Z naszych doświadczeń skorzystają w przyszłości inne szkoły, jeśli to co robimy przyniesie dobre efekty. Ważne jest jednak, że innowacyjna forma nauki zainteresowani są uczniowie. Ich to po prostu bawi. Dlatego chętnie przychodzą do szkoły. Uczą się bez napięcia. Zauważamy, że więcej wynoszą z lekcji. I to jest pierwszy zysk naszego wysiłku.

Warto dodać, iż Szkoła Podstawowa w Tarnowcu, jest jedną z dwóch w województwie tarnowskim, które wdrażają w życie innowacyjny program nauczania. Być może stanie się on w niedalekiej przyszłości podstawą reformy całej polskiej oświaty. Bo o tym, że dojrzała ona do reformy, są przekonani wszyscy. Najbardziej jednak w Tarnowcu, zwłaszcza po pierwszych innowacyjnych doświadczeniach.



Niedawno szkoła otrzymała sztandar

KRONIKA KRYMINALNA

☞ W nocy z 16/17.09.97r. w Koszycach Małych zostało dokonane włamanie do domu letniskowego, będącego własnością mieszkańca Tarnowa. Skradziono butlę gazową, różno, artykuły gospodarstwa domowego, różnego rodzaju narzędzia wartości 3.000 zł. Podjęte czynności sprawdzające doprowadziły do ustalenia sprawców włamania oraz odzyskania skradzionych przedmiotów.

☞ 17.09.97r. w Koszycach Małych miało miejsce włamanie do garażu przy niezamieszkałym domu, z którego zostały skradzione dwie kosiarki do trawy, dwie wiertarki elektryczne, czajnik bezprzewodowy, wartości ok. 2030 zł na szkodę mieszkańca Tarnowa. Podjęte w

tej sprawie działania, doprowadziły do odzyskania części skradzionych przedmiotów.

☞ W dniu 18.09.97r. w Tarnowcu miała miejsce kradzież radioodtwarzacza samochodowego z samochodu. Kradzieży dokonali nieletni mieszkańcy Tarnowca. Skradziony przedmiot odzyskano i przekazano właścicielowi.

☞ W nocy z dnia 18/19.09.97r. w Zgłobicach w rejonie kościoła włamano się do zaparkowanej tam koparki. Skradziono dwa akumulatory oraz inne narzędzia wartości 2.000 zł na szkodę prywatnego właściciela koparki.

☞ 26.09.97r. w Koszycach Wielkich, na terenie budowy domu, podczas prac ziemnych, został zasypany ziemią pracujący w wykopie mieszkaniec Tarnowa, który poniósł śmierć na miejscu.

POLICJA APELUJE!

W związku z nadejściem jesieni i częstymi opadami deszczu, jak też deszczu ze śniegiem oraz pojawieniem się na drogach dużej ilości liści, przy szybko zapadającym zmrokiem dochodzi do dużej ilości wypadków oraz kolizji. Dotyczy to także gminy Tarnów. Wobec czego apelujemy o stosowanie prawidłowego oświetlenia pojazdów, w tym jednośladów oraz maszyn rolniczych, jak również stosowanie bezpiecznej prędkości dostosowanej do panujących warunków drogowych. Apeluje się do pieszych o chodzenie prawidłową stroną drogi lub chodnikami i przechodzenie przez drogę w miejscach do tego przeznaczonych. Tam, gdzie takich miejsc brak, w miejscach widocznych. Przestrzeganie tych zasad przyczyni się na pewno do poprawy bezpieczeństwa na drogach.

MB